

Sydiaczenko N.

«DOLINA ISSY» CZESŁAWA MIŁOSZA – POETYCKA POWIEŚĆ O KSZTAŁTOWANIU LUDZKIEJ TOŻSAMOŚCI

Streszczenie. W artykule na podstawie ogólnojęzykowego pojmowania poetyckości («poezja jest tym, co piękne, wzniosłe, niezwykle») przeanalizowano prozatorskie struktury tekstowe pełniące funkcję poetycką, a także opisano kreowane przez autora czynniki kształtowania tożsamości głównego bohatera.

Wyróżniono poetyckość ekspozycji tekstu przedstawiającą naturalne i historyczne tło rozgrywającej się akcji. Z punktu widzenia poetyckości przeanalizowano różnego rodzaju portrety bohaterów: zewnętrzne, psychologiczne, duchowe; opisy wyglądu i zachowań zwierząt, ptaków, gadów. Tak samo pod kątem konotacji i treści poetyckich rozpatrzono opisy krajobrazów, wnętrz, opowieści o przebiegu różnych procesów ówczesnego życia codziennego i przedmiotów otaczających głównego bohatera. Dostrzeżono poetyckość również w strukturach tekstowych zawierających rozumowania dotyczące zwłaszcza fundamentalnych kwestii życia i śmierci.

Według autorskiej strategii kreowania czynników tożsamościowych główny bohater poznaje swoją naturę (i naturę ludzką w ogóle) przez szereg opozycji binarnych. Na kształtowanie jego tożsamości mają wpływ rodzice, otoczenie, przodkowie, historia, kraj, w którym się urodził i dorasta. Ten ostatni telluryczny składnik tożsamości w znacznym stopniu kształtuje szczególność światopoglądu zarówno Tomasza, jak i jego kreatora. Będąc powieścią o Litwie początku XX stulecia «Dolina Issy» jest także powieścią o żywych wówczas litewskich wierzeniach, zwyczajach, mitach ludowych, i właśnie takie cechy w największym stopniu czynią ten tekst napisany prozą utworem poetyckim. Wyodrębniono cechy tożsamości bohatera głównego: jest on osobą posiadającą talent poetyckiego widzenia świata, religijność, przy czym «ukąszoną trucizną manichejską», patriotyzm zakorzeniony w szlacheckości i w swej małej ojczyźnie – Litwie. To osoba ściśle należąca do paradygmatu mentalnego «zwierzę – człowiek – Bóg».

Słowa kluczowe: powieść poetycka, struktury tekstowe, czynniki tożsamości.

Nota o autorze: Sydiaczenko Natalia, kandydat nauk filologicznych, docent, katedra Polonistyki, Instytut filologii, Kijowski Narodowy Uniwersytet im. T.Szewczenki.

E-mail: burlajnata@gmail.com

Sydiachenko N.

CZESŁAW MIŁOSZ'S «DOLINA ISSY» AS A POETIC STORY OF THE FORMATION OF HUMAN IDENTITY

Abstract. In the paper – taking into account general understanding of poetry (poetry is something that is beautiful, sublime, unusual) – the textual structures of the novella that perform a poetic function have been analyzed; besides, the factors that determine the formation of the identity of the protagonist have been spotlighted.

The poetic expression of the text, which introduces the developing of the plot into the natural and historical background, has been highlighted. From the poetics point of view, various portraits of heroes have been analyzed: external, psychological, and metaphysical; descriptions of the appearance and behavior of animals, birds, reptiles have been provided. What is more, in the aspect of poetic semantics and connotations, descriptions of landscapes, interiors have been analyzed; narrations about various processes of the ordinary and routine life and objects around the protagonist have been noticed. Poeticism is also represented in such textual structures as reasoning, especially concerning the fundamental issues of life and death.

Taking into account the author's strategy of reproducing the factors of identity creation, the protagonist explores his nature (and the human nature in general) through binary oppositions. Parents, environment, ancestors, history, motherland, and the home place, where he was born and where he grew up have influenced the formation of protagonist's identity. This last telluric identity factor mostly shapes the peculiarity of Tomasz's worldview, as well as his Creator. Being a story about Lithuania at the beginning of the twentieth century, «The Issa Valley» is the story about true Lithuanian beliefs, customs, myths that existed that time; such senses make the text written in prose, poetic in its essence. Characteristics of the protagonist's identity have been outlined: he is a person endowed with a talent of poetic vision of the world; he has religion feelings by the way, he also «tasted Manichean poison»; patriotism rooted in nobility and in his small country – Lithuania. This is a being who becomes an organic part of the mental paradigm an animal – a human being – God.

Keywords: poetic story, narrative structures, identity factors.

Information about author: Sydiachenko Natalia, Candidate of Philological Sciences (PhD), Assistant Professor, Institute of Philology, Taras Shevchenko National University of Kyiv.

E-mail: burlajmata@gmail.com

Сидяченко Н.

«ДОЛИНА ІССИ» ЧЕСЛАВА МІЛОША – ПОЕТИЧНА ПОВІСТЬ ПРО ФОРМУВАННЯ ІДЕНТИЧНОСТІ ЛЮДИН

Анотація. Проаналізовано текстові структури, наділені поетичною функцією, та чинники формування ідентичності головного героя.

Ключові слова: поетична повість, текстові структури, чинники ідентичності.

Інформація про автора: Сидяченко Наталія Георгіївна, кандидат філологічних наук, доцент, кафедра полоністики, Інститут філології, Київський Національний університет ім. Тараса Шевченка.

Електронна адреса: burlajmata@gmail.com

Dziesięć lat temu *Kijowskie Studia Polonistyczne* już publikowały rozprawę poświęconą percepcji i recepcji prozy Czesława Miłosza na Ukrainie [1]. Kontynuacją recepcji prozy polskiego noblisty zostały przekłady Natalii Sydiachenko na język ukraiński: esejów «Świadectwo poezji. Sześć wykładów o dotkliwosciach naszego wieku» (w: *Вибрані твори*. – Київ: Юніверс, 2008), pominiętych we wspomnianej publikacji; esejów «Ziemia Ulro» (*Земля Ульро*. – Київ: Юніверс, 2015) i powieści «Dolina Issy» («Долина Ісси». – Київ: Юніверс, 2018), zaś kontynuacją percepcji – artykuły Sydiachenko poświęcone idiolektowi artystycznemu mistrza [patrz: 4–18, 11–14], jak też i artykuł niniejszy. Na początku warto dodać, że rozpatrywać jedynie prozę Czesława Miłosza, oddzielnie od jego poezji, raczej nie należy, przecież jego utwory, zarówno prozatorskie, jak i poetyckie, mają wspólne tematy i motywy, właściwe im są chwytły stylistyczne i środki obrazotwórcze uzupełniające się nawzajem. Sam Miłosz uważał siebie przede wszystkim za poetę, a poezję – za najbardziej prawdziwą drogę poznania świata i człowieka [7, s. 323, 325].

Powieść poetycka – tak definiują gatunek «Doliny Issy» (1955) krytycy, nie jeden z nich też podkreślał podwójność zastosowanej przez pisarza mowy. Na przykład, Jerzy Zawiejski o «Dolinie Issy» pisał: «Cóż za proza! Właściwie jest to poezja. Słowo Miłosza jest konkretne, realne, równocześnie poetyckie. Zapewne nie jest to tryb mowy powieściowej, prozaicznej, ale wszystko jest tutaj interesujące, odkrywcze, bardzo świeże» [9, s.573]. Świadomie czy nie, Miłosz i w prozowej powieści sięga po zawsze lubianą formę, o której zeznał się w wierszu «Ars Poetica?»: «Zawsze tęskniłem do formy bardziej pojemnej, / która nie byłaby zanadto

poezją ani zanadto prozą / i pozwoliłaby się porozumieć, nie narażając nikogo, / autora ni czytelnika, na męki wyższego rzędu» (WW, s.588).

Poetycki jest już początek powieści mieszczący przenikliwe opisy Litwy Kowieńskiej, kraju, gdzie rozgrywa się akcja. To jest mała ojczyzna autora: w książce wszystkie imiona własne zamieniono, lecz w nich można poznać rodzime Miłoszowe Szetejnie nad rzeką Niewiażą. Na początku utworu poetycko przedstawiono lasy, ptaki, żyjątko wodne, rzekę Isse, wsie, położone na stromych brzegach rzeki, szlachecki dwór we wsi Ginie, gdzie urodził się bohater utworu Tomasz. I dalej w tekście będą pojawiać się przejmujące opisy pobliskiego świata: łąk, kościoła, domu proboszcza, deszczowych i słonecznych dni, topienia się kry na rzece wiosną, bujanie roślinności w lecie etc. Często poetyckie w powieści są nie tylko opisy, lecz i opowiadania o perypetiach dni powszednich i świątecznych chłopca, o wydarzeniach z jego życia, o kształtowaniu się gustów, upodobań, a więc o kształtowaniu jego tożsamości – co jest głównym tematem utworu, i te struktury tekstu są nie mniej poetyckie, niż opisy przyrody.

Przenikliwe są portrety bohaterów, przede wszystkim dziadków Tomasza, w otoczeniu których wypadło mu dorastać. Portret dziadka po mieczu, o ile już nie żyje, podano we wspomnieniach babci Dilbinowej, zaś dziadków po kądzieli, Surkontów (w majątku których rodzice zostawili Tomasza na czas wojny) oraz Dilbinowej, która przeprowadziła się do krewnych u schyłku lat, przedstawiono w bezpośredniej mowie autorskiej. Te portrety nie raz zmuszają czytelnika uśmiechnąć się, odczuć zachwyty, zdziwienie. A poezja, jak wiadomo (co potwierdzają też słowniki) jest tym, co piękne, wzniosłe [patrz np. Wikipedię], jest «urokiem, czymś

podniosłym, tym, co wywiera głęboki wpływ na uczucia i wyobraźnię» [3, s. 764]. Takim właśnie kryteriom jak najbardziej odpowiadają portrety postaci, przedstawionych w utworze, na przykład różne rodzaje portretów babci Misi (Michaliny Surkontowej). Poetycki jest jej portret zewnętrzny (DI, s.16), i portret psychologiczny, czyli przedstawiający światopogląd: «Nic nie może porównać się ze spokojem babci Misi. Kołysze się na falach wielkiej rzeki, w ciszy wód bez czasu. Jeżeli narodziny są przejściem z bezpieczeństwa matczynego łona w świat ostrych, raniących rzeczy – to babcia Misa nigdy nie urodziła się, trwała zawsze owinięta w jedwabny kokon tego, co Jest» (DI, s.173). Obecny jest w utworze także i «portret mityczny» Misi, ponieważ ona wierzy w siły zaświatu (DI, s.16–17). Właśnie dlatego przeróżne duchy, diabli też są bohaterami powieści, nadającymi jej cech romantycznych, fantastycznych, a więc poetyckich.

Nie mniej fascynujące są też opisy zwierząt – są to czasem prawdziwe arcydzieła-miniatury, mogące funkcjonować samodzielnie, poza ogólnym kontekstem, jak na przykład portret łasicy: «Którejś zimy (a każda ma ten pierwszy poranek, kiedy stąpa się po śniegu, co spadł w nocy) Tomasz widział nad Issą gronostaja czy łasicę. Mróz i słońce, różgi krzaków na stromym brzegu po drugiej stronie wyglądały na bukiety ze złota, powleczone gdzieś tam szarą i siną farbą. Zjawia się baletnica niezwykle lekkości i gracji, biały sierp, co gnie się i prostuje. Tomasz z otwartymi ustami, w osłupieniu gapił się na nią i męczyło go pożądanie. Mieć. Gdyby w rękę trzymał strzelbę, strzeliłby, bo nie można tak trwać, kiedy podziw wzywa, żeby to, co go wywołuje, zachować na zawsze. Ale co by się wtedy stało? Ani łasicy, ani podziwu, rzecz martwa na ziemi, lepiej, że oczy mu tylko wylaziły i że nie mógł prócz tego nic» (DI, s.21). Ostatnie zdania przytoczonego odcinka są już, oczywiście, nie opisem, tylko rozumowaniem, aczkolwiek nie tracą barwy poetyckiej. Rozważania, rozumowania pełnią w powieści, jak zresztą w całej twórczości Miłosza, ważną funkcję, o ile ta twórczość jest dziełem poety-myśliciela [10, s.323; 20, s.193], więc jest symptomatyczne, że rozumowania «Doliny Issy» pokazują filozoficzne usposobienie jej głównego bohatera, chłopca Tomasza, alter ego autora.

Tomasz obdarzony wyjątkowym wyczuciem piękna przyrody – zachwytem, zaczarowaniem – wpadnie później na pomysł, że dla zatrzymania, zachowania swego wrażliwego odbioru rzeczywistości

istnieje sposób nie związany z bezlitosną kulą: chłopak zrozumie, że potrafi zachować go dzięki słowu. Najpierw to będzie słowo terminologiczne w stworzonym przez niego własnoręcznie przewodniku z ornitologii, przecież «nazwać i zamknąć ptaka w piśmie to prawie to samo co mieć go na zawsze» (DI, s.104). Właśnie tak autor opisał proces zarodzenia się tożsamości poety, czyli człowieka zatrzymującego w słowie chwilę przejmującego wrażenia, zachwyty, epifanii, «momentów wiecznych», jak później nazwie to sam poeta [por.: 9, s. 563]. W «Ziemii Ulro» po latach Miłosz określi osób o podobnych zdolnościach bardziej rozległe: ludzie słownej inkantacji, «rzeczywistość zanadto ich rani, dopóki jest chaotyczna, nieogarniona, toteż muszą ją ciągle porządkować i tłumaczyć na język» (ZU, s.62-63).

W powieści, z jednej strony, upoetyzowano rzeczy nieordynarne, niespodziewane, z drugiej strony – całkiem zwykłe: gotowanie mydła (bo przez wojnę nie ma gdzie go kupić), zbijanie masła, młócenie zboża, nawet «siedzenie» w wygodku. A jeszcze – wizyta do kościoła, w tym też proces uświadomienia własnych grzechów, wypowiedanie się z nich u księdza, czyli jest to ujęcie procesu kształtowania się wyobrażeń o sferze sakralnej i tożsamości religijnej bohatera. Autor udaje się w takim modelowaniu do chwytu metamorfozy, opisując przeistoczenia się chłopca w hipostazę Wszechmogącego: «Tomasz uważał, że uczucia w człowieku powinny wzbijać się podczas nabożeństwa ku Bogu, a jeżeli nie, to oszukuje się kogoś przez swoje uczestnictwo. Nie chciał oszukiwać, przymykał oczy i starał się ulatedować myślą wysoko, przez dach w same niebo, ale nie udawało mu się... Albo, jeżeli odrywał się i mknął w przestwór, to po to, żeby podstawić siebie samego na miejsce Boga i samemu patrzeć z góry na kościół i wszystkich w nim zebranych. Dach wtedy przezroczysty i ubrania przezroczyste, klęczą z ich wstydlivymi częściami na widoku choć te ukrywają jeden przed drugim. Co w ich głowach, także się odsłania, dużymi palcami można wtedy sięgnąć z góry i schwytać tego albo innego, położyłby sobie na dłoni i przyglądałby się jak się rusza. Przeciwno takim marzeniom bronił się, ale pojawiały się ile razy ruszał w lot ku niebieskim sferom» (DI, s.113). A propos chwytu metamorfozy warto dodać, że autor także korzysta z niego, opisując stany chłopca podczas polowania, kiedy ten się stawał na tyle czuły, że aż zamieniał się w ptaka czy zwierzę.

Niezwykle, poetycko brzmi nieraz i mowa niezależna bohaterów. Na przykład, fantastyczny mono-

log umarłej Magdaleny-ducha, przerastający też w jej rozumowania: «O, czemu przemijam, czemu jestem i nie jestem, ja, co raz żyłam od początku po koniec świata» (DI s.43). I Tomasz z nią razem sam odkrywał te ważne egzystencjalne pytania: «Dlaczego ja jestem ja? Jak to możliwe, żebym, mając ciało, ciepło, dłoń, palce, musiał umrzeć i przestać być ja?» (tamże).

Główny bohater poznaje siebie i świat, a więc i śmierć, przecież ona w tym świecie zdarza się na każdym kroku. I właśnie dlatego kulminacja utworu mieści pytanie Tomasza zwrócone, chociaż i nie wprost, ale do Pana Boga: «Bóg – dlaczego stworzył świat w którym śmierć i śmierć i śmierć. Jeżeli jest dobry, dlaczego nie można wyciągnąć ręki, żeby nie zabić, ani przejść ścieżką, żeby nie deptać gąsienic czy żuków, choćby się starało nie deptać. Bóg mógł inaczej stworzyć świat, wybrał właśnie tak» (DI, s.168). Podobne motywy dały badaczom twórczości Miłosza podstawę do określenia tej powieści, a także wielu innych utworów autora, mianem manichejskiej [10; 15], mieszczącej w swoim obrazie świata duchową część człowieka, nieśmiertelną, trwającą wiecznie po tamtej stronie czasu, zarówno jak też obecność Diabła, Zła transcendentalnego przeciwstawiającego się Dobru.

Miłosz nieraz zwraca się ku karnawałowym środkom ośmiewania Zła, jego niwelacji. Taki chwyt zakorzeniony jest w dawnych tradycjach ludowych, jedną z których – amatorski spektakl o Judzie, grany przez chłopców wiejskich przed Wielkanocnym świętem – autor także opisuje w utworze. Humorystyczne sensory zdobią też opowiedziane przez autora historie, wprowadzone do tekstu: o piesku na imię Neron, który, chociaż wyrósł, ale nie nauczył się być zły, natomiast został bardzo roztropany; o podwójnej naturze puchacza – nocnego drapieżnego terrorysty i jednocześnie bezbronnego, niby kurczak, kiedy jest pieszczony i głaskany. Ciekawe, że podobne spostrzeżenia skłaniają Tomasza do myśli o ewentualnej ukrytej bezbronności każdego zła. Motywy walki dobra i zła czytelne są także w historiach implikujących teologiczne sensory alegoryczne: o potopieniu dopiero urodzonych szczeniąt, o zastrzeleniu przez Dominika wścickiego psa, o bluźnierczym postępowaniu Dominika z opłatkami, o upolowanej przez Tomasza niewinnej wiewiórcie. Spektakularnie podano je w opisach umierania upolowanych zwierząt, agonii ludzi. Niektóre fragmenty utworu o granicznych lub pośmiertnych realiach mogą przypominać swoją stylistyką dawną

powieść gotycką lub współczesny horror. Możliwe, że to nasilenie, wyjaskrawienie szczegółów Thanatos też jest swoistą poezją horroru, zgrozy. Dopiero po latach mistrz utwierdzi się w myśli: «Skoro świadomość różna ma poziomy, / Na niższy spycha mnie, kto śmiercią straszy» (WW, s.1187), osądzając poezję taką, jak u Filipa Larkina.

Nie sposób nazwać Miłosza poetą o jednym określonym uczuciu. Upoetycznia on różnego rodzaju dźwięki: brzmienie pieśni, stukanie kijanek, pęknięcie kry na rzece, miłosne jęki, a najczęściej głosy ptaków – śpiewy słowika, bulgot cietrzewi, wabienie jastrzębi etc. Najbardziej piękny, emocjonalny i poetycki wśród ornitologicznych fragmentów jest chyba ten o odgłosach cietrzewi: «Życie ludzi, którzy nigdy, wychodząc rano przed dom, nie słyszeli bulgotu cietrzewi, musi być smutne, bo nie poznali prawdziwej wiosny. Nie nawiedza ich w chwilach zwątpienia pamięć godów weselnych, które gdzieś odprawiają się niezależnie od tego, co ich samych gnębi. A jeżeli ekstaza istnieje, to czy ważne jest, że to nie oni jej doznają, ale kto inny? ...Cietrzewie-koguty tańczą na polankach, wlokąc po ziemi skrzydła i ustawiając prostopadle ogonliwę, atramentową z białym podbiciem. Ich gardła nie mogą pomieścić nadmiaru pieśni, wydymają się tocząc kulę dźwięku» (DI, s.121). Opis tej miłosnej ekstazy jest kolejną miniaturą-arcydziełem.

Miłosz upoetycznia też zapachy: przypraw w szpichlerzu, pór roku, ludzi, zwierząt. Stają się u poety przedmiotem artystycznego modelowania także taktylne odczucia, przede wszystkim dotknięcia bosymi stopami do różnych rodzajów ścieżek i dróg tego świata. Oprócz tego – doświadczenie cielesnego dotknięcia do dziewczyny, do dojrzałej kobiety, co autor też opisuje niezwykle poetycko. Właśnie w taki sposób przedstawia erotyczną inicjację chłopca, która z czasem przerasta w poznanie sił Eros władającego tym światem. Thanatos i Eros – pisarz podejmuje i rozwija te dwa wieczne tematy w «Dolinie Issy», lecz czyni to w sposób niepowtarzalny. Tak się odbywa przede wszystkim dlatego, że świat w utworze poznaje się z punktu widzenia dziecka, a przecież wiadomo (i gdzie indziej powtórzył to Miłosz), że poeta zachowuje dziecienny pogląd na świat w ciągu całego życia, i dlatego odbiera wszystko świeżo, z zachwytem i zadziwieniem.

Autor opisuje także proces kształtowania duchowej tożsamości bohatera, nie tylko w sensie religijnym, ale też wspólnotowym. Pisarz przedstawia proces zaczątków odbioru siebie jako ogniwa w

trwałym istnieniu rodu. Przekonuje, że: «Nikt nie żyje sam: rozmawia z tymi, co przeminęli, ich życie w niego się wciela, wstępuje po stopniach i zwiedza idąc ich śladem zakątki domu historii... Dane jest wielkie szczęście tym, co umieją je zdobyć. Nigdy i nigdzie nie czują się bezdomni, wspiera ich pamięć o wszystkich dążących jak oni do nieosiągalnego celu» (DI, s.76). Tą mądrością dzieli się z Tomaszem dziadek, i należy podkreślić, że mówi o przynależności do rodu szlacheckiego. Już ustami innych bohaterów, członków rodziny Bukowskich, którzy nie różnią się na pierwszy pogląd od chłopów, bo tak samo pracują na roli, określono w powieści sedno pojmowania szlacheckiego stanu, posiadania klejnotów szlacheckich: «... Ale królom każdy z nich był równy, bo królów kiedyś wybierał. Jeżeli czyjś ojciec nie zginął przed nikim karku, ni dziadek, ni pradziadek, ni prapradziadek, to trudno znieść myśl, że mógłby urodzić się Bukowski, w którym odezwałyby się ciemne popędy służalczości, pełzania, chytrości właściwej ludziom podlejszego stanu» (DI, s.172). Prostej litewskiej wieśniaczce Barbarce udało się ten klejnot «poplamić», a raczej podnieść swoją socjalną pozycję. Z humorem i nie bez zabarwienia poetyckiego opisano w utworze tę miłosną historię.

Prześlędzono w utworze także wpływ prostych wieśniaków litewskich na świadomość chłopca, przecież mieszkają obok, pracują i służą w majątku dziadków. Najpierw dziecko nie rozróżnia, że są inni, ale powoli, dorastając, na każdym kroku zauważa przeciwstawienie: człowiek z ludu – szlachcic. Obecne w powieści wątki socjalno-historyczne są nieco przygłuszone, o ile wszystko podano przez optykę dziecka, które jeszcze nie w pełni rozumie, czym są konflikty narodowe i społeczne, reforma parcelacyjna, problemy związane z zaistnieniem nowej granicy niepodległej Litwy. O wpływie historii na los człowieka Miłosz później napisze eseje «Rodzinna Europa» (1958), lecz i w «Dolinie Issy» historia występuje nie tylko jako tło, ale też jako ważny czynnik, mający wpływ na kształtowanie tożsamości człowieka. Historia często wtrąca się w życie głównego bohatera, i nie tylko ta mu współczesna, tocząca się za oknem domu (a nawet pewnego razu wlatująca przez to okno do jego pokoju z granatem, który, na szczęście, nie wybuchnął), lecz i historia bardziej dawna. Przychodzi ona w opowieściach dziadka Surkonta i babci Dilbinowej, ze stron książek, które Tomasz bierze z półki domowej biblioteki. I chłopiec zaczyna rozumieć,

że wydarzenia sprzed kilku stuleci też mają wpływ na jego los i jego duchowość. Powiedzmy, wszyscy w jego rodzinie są katolikami, a przechyliłyby się szale historii w inną stronę za księcia Radziwiłła, i wszyscy Litwini zostaliby kalwinistami. Tę względność, uzależnienie od przypadku ustami diabła, który roi się Baltazarowi, narrator modeluje też w postaci obrazowego porównania z procesami natury (DI, s.110). Człowiek, natura człowieczeństwa, nieraz kreowane są w powieści w zestawieniu ze światem przyrody, jednak obrazowa triada zwierzę – człowiek – Bóg, tworząca jeden z kluczowych paradygmatów obrazotwórczych poezji Miłosza, tu jeszcze tylko dojrzewa. W rozważaniu: «Na pograniczu tego, co zwierzęce i tego, co ludzkie, żyć nam wypadło i tak jest dobrze», – dotyczącym portretu Barbarki, jeszcze nie jest obecny niuans myśli o tym, że człowiek mieści w sobie także (jak twierdzą gnostycy, manichejczycy) i część Boską. Eksplikowany zostanie ten obraz później, m.in. w poemacie «Świadomość» (1982).

Otóż, chłopiec poznaje swoją naturę (a zarazem naturę ludzką w ogóle) poprzez szereg binarnych opozycji. Na jego mentalność, na odczuwanie siebie takim, a nie innym, mają wpływ rodzice, otoczenie, przodkowie, historia, kraj, w którym urodził się i dorasta. Ten ostatni, telluryczny, składnik tożsamości w znacznym stopniu kształtuje wyjątkowość światopoglądu Tomasza, jak i jego kreatora. U Czesława Miłosza przejawiała się ona m.in. w tolerancyjnym nastawieniu wobec Litwinów i innych mniejszości narodowych, w nieprzyjęciu konserwatywnego polskiego nacjonalizmu, a jeszcze w tym, że bohaterami jego utworów (bo nie tylko w «Dolinie Issy»), obok ludzi występują diabli, duchy, anioły, boginie... O ile ta powieść opowiada o Litwie początku XX stulecia, jest ona też powieścią o żywych jeszcze wtedy litewskich wierzeniach narodowych, zwyczajach, mitach i właśnie takie cechy najczęściej czynią ten jego prozę tekstem poetyckim. Wcielona w dawnych pogańskich obrzędach i zaborach litewskość kształtuje niepowtarzalną optykę widzenia świata Tomasza, tak samo, jak i jego Twórcy, jednego z największych polskich poetów Czesława Miłosza.

Poezji może nie być w tekście rytmicznym i rymowanym. Ale na pewno ona jest w świecie otaczającym człowieka. Trzeba tylko umieć ją zauważyć i uchwycić. I ująć – nie tylko w słowa, lecz także w treść różnych struktur tekstowych. Autor «Doliny Issy» to potrafił.

ЛІТЕРАТУРА

1. Нахлік О. Українська перцепція та рецепція прози Чеслава Мілоша / Олесь Нахлік // Київські полоністичні студії. Т. XVI. – Київ, 2010. – С. 443–457.
2. Радисhevський Р. Чеслав Мілош / Ростислав Радисhevський // Польські письменники – нобелівські лауреати. – Київ, 2009. – С.339–383.
3. Словник української мови. – Т.VI. – Київ: Наукова думка, 1975. – 832 с.
4. Сидяченко Н. Семантичне поле «щастя» у поетичному ідіолекті Чеслава Мілоша / Наталя Сидяченко // Художні та наукові картини світу ХХ століття. – Київ, 2006. – С. 117–122.
5. Сидяченко Н. Самоідентифікація письменника (на матеріалі есеїв Чеслава Мілоша «Земля Ульро») / Наталя Сидяченко // Мова і культура. – Випуск 12. – Том 1 (126). – Київ: Видавничий Дім Дмитра Бураго, 2009. – С.310–316.
6. Сидяченко Н. Сучасне і майбутнє в картині світу Чеслава Мілоша (на матеріалі есеїв «Земля Ульро» та «Свідчення поезії») / Наталя Сидяченко // Київські полоністичні студії. – Т. XVIII. – Київ, 2011. – С. 370–375.
7. Сидяченко Н. Про визначальні риси поета і поезії / Наталя Сидяченко // Мова і культура. – Випуск 16. – Том III (165). – Київ: Видавничий Дім Дмитра Бураго, 2013. – С.319–326.
8. Сидяченко Н. Концептуалізація розуму у творі Чеслава Мілоша «Поневолений розум» / Наталя Сидяченко // Компаративні дослідження слов'янських мов

REFERENCES

1. Nakhlik O. *Ukrainian Perceptions and Reception of Czesław Miłosz's Prose* [Українська перцепція та рецепція прози Чеслава Мілоша]. Kiev Polonistic Studies. T. XVI. – Kyiv, 2010. – P. 443-457.
2. Radyshevskiy R. *Czesław Miłosz* [Cheslav Milosh] / Rostyslav Radyshevskiy // Polish writers – Nobel laureates. Kyiv, 2009. -pp. 339-383.
3. *Dictionary of the Ukrainian language* [Slovník ukraínskoi movy] T.VI. – Kyiv: Naukova Dumka, 1975. – 832 p.
4. Sydiachenko N. *Semantic field of «happiness» in the poetic idiolite of Czesław Miłosz* [Semantychnе pole «shchastia» w poetychnomu idiolekti Cheslava Milosha] / Natalia Sydiachenko // Artistic and scientific pictures of the world of the twentieth century. – Kyiv, 2006. – pp. 117-122.
5. Sydiachenko N. *Self-identification of the writer (based on Czesław Miłosz's essays «Ziemia Ulro»)* [Samoidentyfikatsia pysmennyka (na materiali esev Cheslava Milosha «Zemlia Ulro»)] / Natalia Sydiachenko // Language and Culture. – Issue 12. – Vol. 1 (126). – Kyiv: Publishing House of Dmytro Burago, 2009. – pp. 310-316.
6. Sydiachenko N. *Present and Future in the World of Czesław Miłosz (based on the essays «Ziemia Ulro» and «The Testimony of Poetry»)* [Sychasne i maibutnie v kartyni

i literatury. – Випуск 31. – Київ: Освіта України, 2016. – С.94–103.

9. Franaszek A. *Miłosz. Biografia* / Franaszek Andrzej. – Kraków: Wydawnictwo Znak, 2011. – 955 s.
10. Kaźmierczyk Z. *Dzieło demiurga. Zapis gnostyckiego doświadczenia egzystencji we wczesnej poezji Czesława Miłosza* / Zbigniew Kaźmierczyk. – Gdańsk: Słowo/obraz terytoria, 2011. – 359 s.
11. Sydiachenko N. *O kluczowych właściwościach idiolektu poetyckiego Czesława Miłosza* / Natalia Sydiachenko // Aktualne problemy semantyki i stylistyki tekstu. Studia opisowe i komparatywne. – Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2004. – S.151–159.
12. Sydiachenko N. *Pojęcie «wąż» w idiolektie poetyckim Czesława Miłosza* / Natalia Sydiachenko // Miłosz i Miłosz; red. Aleksander Fiut, Artur Grabowski i Łukasz Tischner. – Kraków: Księgarnia Akademicka, 2013. – S.785–793.
13. Sydiachenko N. *Koncept «rzeka» w idiolektie poetyckim Czesława Miłosza* / Natalia Sydiachenko // Polonistyka wobec wyzwań współczesności. – T. I; red. Stanisław Gajda, Irena Jokiel. – Opole, 2014. – S. 698–706.
14. Sydiachenko N. *Konceptualizacja umysłu w esejach Czesława Miłosza «Ziemia Ulro»* / Natalia Sydiachenko // Київські полоністичні студії. – Т. XXVIII. – Київ, 2016. – С.191–198.
15. Tischner Ł. *Sekrety manichejskich trucizn. Miłosz wobec zła* / Łukasz Tischner. – Kraków: Wydawnictwo Znak, 2001. – 255 s.

svitu Cheslava Milosha (na materiali esev Cheslava Milosha «Zemlia Ulro» ta «Svidchennia poezii»)) / Natalia Sydiachenko // Kyiv Polonistic Studies. – T. XVIII. – Kyiv, 2011. – pp. 370-375.

7. Sydiachenko N. *On the Defunctive Features of the Poet and Poetry* [Pro vyznachalni rysy poeta i poezii] / Natalia Sydiachenko // Language and Culture. – Issue 16. – Volume III (165). – Kyiv: Publishing House of Dmytro Burago, 2013. – pp. 319-326.

8. Sydiachenko N. *Conceptualization of reason in Czesław Miłosz's work «Convicted Mind»* [Kontseptualizatsia rozumu u tvori Cheslava Milosha «Ponevolenyj rozum»] / Natalia Sydiachenko // Comparative studies of Slavic languages and literatures. – Issue 31. – Kyiv: Education of Ukraine, 2016. – pp. 94-103.

9. Franaszek A. *Miłosz. Biography* [Miloch. Biografia] / Franaszek Andrzej. – Krakow: Znak Publisher, 2011. – 955 p.

10. Kaźmierczyk Z. *The work of the demiurge. A record of Gnostic experience of existence in the early poetry of Czesław Miłosz* [Dzieło demiurga. Zapis gnostyckiego doświadczenia egzystencji we wczesnej poezji Cheslava Milosha] / Zbigniew Kaźmierczyk. – Gdańsk: Słowo / obraz terytoria, 2011. – 359 p.

11. Sydiaczenko N. *On key features of poetic idiolect of Czesław Miłosz* [O kluchovyh vlastivostiah idiolektu poetitskiego Cheslava Milosha] / Natalia Sydiaczenko // Current problems of semantics and stylistics of the text. Descriptive and comparative studies. – Łódź: University of Lodz Publishing House, 2004. – pp.151-159.

12. Sydiaczenko N. *The concept of the «snake» in the poetic idiolect of Czesław Miłosz* [Pojentshie vonz v idiolekchie poetyckim Cheslava Milosha] / Natalia Sydiaczenko // Miłosz and Miłosz; ed. Aleksander Fiut, Artur Grabowski and Łukasz Tischner. – Krakow: Academic Bookstore, 2013. – pp. 785-793.

13. Sydiaczenko N. *The concept of «River» in the poetic idiolect of Czesław Miłosz* [Kontsept «zeka» v idiolekche

poetyckim Cheslava Milosha] / Natalia Sydiaczenko // Polish Studies in the Face of Contemporary Challenges. – T. I; edited by Stanisław Gajda, Irena Jokiel. – Opole, 2014. – pp. 698-706.

14. Sydiaczenko N. *Conceptualisation of the mind in Czesław Miłosz's essays «Ziemia Ulro»* [Kontseptualizcia umyslu v eseiah Cheslava Milosha] / Natalia Sydiaczenko // Kyiv Polonic Studies. – Vol. XXVIII. – Київ, 2016. – pp.191-198.

15. Tischner Ł. *Secrets of Manichean poisons. Miłosz against evil* [Sekrety manihejskich trutsizn. Miłosh vobets zla] / Łukasz Tischner. – Krakow: Znak Publisher, 2001. – 255 p.

СПИСОК УМОВНИХ СКОРОЧЕНЬ НАЗВ ДжЕРЕЛ

1. **DI** – Miłosz Czesław. Dolina Issy. – Paryż: Instytut Literacki, 1987. – 196 s.

2. **ZU** – Miłosz Czesław. Ziemia Ulro. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1982. – 280 s.

3. **WW** – Miłosz Czesław. Wiersze wszystkie. – Kraków: Wydawnictwo Znak, 2011. – 1406 s.